

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 4 grudnia 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że P. K. (1) nie podlega od 21 sierpnia 2017 r. ubezpieczeniom społecznym : emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik w firmie (...) D. B.. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że w dniu 21 sierpnia 2017 r. strony zawarły umowę, której nadały nazwę umowy o pracę i mocą której P. K. (1) powierzono obowiązki administratora/konserwatora nieruchomości w pełnym wymiarze czasu pracy na czas określony od 21 sierpnia 2017 r. do 20 sierpnia 2018 r. i wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 2 000,00 zł, a już od dnia 27 września 2017 r. P. K. (1) stał się niezdolny do pracy z powodu choroby (wystąpił z wnioskiem o wypłatę zasiłku chorobowego za okres od 27 września 2017 r. do 27 grudnia 2017 r.). Organ rentowy wskazał, że w okresie od 17 lutego 2017 r. do 31 maja 2017 r. P. K. (1) był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych w charakterze pracownika przez innego płatnika, przy czym w okresie od 18 marca 2017 r. do 31 maja 2017 r. był niezdolny do pracy z powodu choroby. W ocenie organu rentowego, P. K. (1) został zatrudniony na specjalnie utworzonym stanowisku pracy. Zakład Ubezpieczeń Społecznych podkreślił, że w okresach niezdolności P. K. (1) do pracy, nie został zatrudniony nowy pracownik w jego miejsce. Zdaniem organu rentowego, oprócz dokumentacji kadrowo – płacowej, płatnik nie przedstawił żadnego dokumentu świadczącego o faktycznym wykonywaniu pracy przez P. K. (1). W ocenie organu rentowego działania polegające na zgłoszeniu do ubezpieczeń P. K. (1) w charakterze pracownika świadczą o chęci świadomego osiągnięcia korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych i skorzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z chorobą. Tym samym na podstawie art.83 § 1 Kodeksu cywilnego w związku z art.300 Kodeksu pracy Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że umowa o pracę zawarta między P. K. (1), a D. B., jako zawarta dla pozorów, jest nieważna i od 21 sierpnia 2017 r. P. K. (1) nie podlega ubezpieczeniom społecznym.

/decyzja k.86 - 92 akt ZUS/

W dniu 11 grudnia 2017 r. do organu rentowego wpłynęło odwołanie P. K. (1) od powyższej decyzji. Skarżący wskazał, że nie zgadza się stanowiskiem zaprezentowanym przez organ rentowy.

/odwołanie k. 2/

W dniu 7 grudnia 2017 r. do organu rentowego wpłynęło odwołanie D. B. od powyższej decyzji. Skarżący wskazał, że nie zgadza się stanowiskiem zaprezentowanym przez organ rentowy oraz podkreślił, że P. K. (1) nadal posiada status pracownika jego firmy. Co również istotne, zakres wykonywanych przez niego obowiązków odpowiada treści art.22 § 1 Kodeksu pracy.

/odwołanie k. 2 – 2 odwrót akt o sygn. VIII U 2539/17/

W odpowiedzi na odwołania, pełnomocnik organu rentowego wniósł o ich oddalenie oraz o ich łączne rozpoznanie. Pełnomocnik organu rentowego przytoczył argumentację zawartą w treści zaskarżonej decyzji.

/odpowiedź na odwołanie k.3 – 5, odpowiedź na odwołanie k.3 – 5 akt o sygn. VIII U 2539/17/

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2018 r. Sąd połączył sprawę o sygnaturze akt VIII U 2539/17 ze sprawą o sygnaturze akt VIII U 2538/17 w celu ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia oraz zarządził ich prowadzenie pod sygnaturą VIII U 2538/17.

/postanowienie - k.7 akt o sygn. VIII U 2539/17/

Na rozprawie w dniu 13 marca 2018 r. pełnomocnik ZUS wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/e – prot. z dnia 13.03.2018 00:04:36/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek D. B. od dnia 15 września 2014 r. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) D. B. i w jej ramach świadczy usługi w zakresie administrowania i zarządzania nieruchomościami.

/wypis z (...) k.8 akt ZUS/

P. K. (1) z zawodu jest ekonomistą, legitymuje się umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z przyczyny 09 – M 05 – R (orzeczenie wydano do dnia 4 grudnia 2018 r.; ustalony stopień niepełnosprawności datuje się od 16 marca 2009 r.). P. K. (1) posiada prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

/okoliczności bezsporne/

P. K. (1) od 2009 r. leczy się z powodu choroby zwyrodnieniowej stawów biodrowych.

/dokumentacja medyczna k. 34 – 346, k.366/

Przed podjęciem zatrudnienia w ww. firmie, P. K. (1) w okresie od 17 lutego do 31 maja 2017 r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych w charakterze pracownika przez innego płatnika, przy czym w okresie od 18 marca 2017 r. do 31 maja 2017 r. był niezdolny do pracy z powodu choroby.

/okoliczność bezsporna/

W dniu 21 sierpnia 2017 r. pomiędzy firmą (...) D. B., a P. K. (1) zawarto umowę o pracę na czas określony od 21 sierpnia 2017 r. do 20 sierpnia 2018 r. P. K. (1) został zatrudniony na stanowisku administratora/konserwatora nieruchomości w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem w wysokości 2 000,00 zł. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano adres siedziby biura płatnika, a także teren administrowanych nieruchomości.

/umowa o pracę k.82 akt ZUS/

Zaświadczenie lekarskie z dnia 21 sierpnia 2017 r. wskazuje, że P. K. (1) jest zdolny do wykonywania obowiązków pracowniczych administratora.

Z karty szkolenia BHP wynika, że w dniach od 21 do 22 sierpnia 2017 r. P. K. (1) odbył szkolenie w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy. Szkolenie stanowiskowe przeprowadził płatnik.

/karta szkolenia BHP, zaświadczenie lekarskie w dokumentacji osobowej wnioskodawcy k.429/

Zgodnie z zawartym w treści umowy o pracę zakresem obowiązków, do powierzonych wnioskodawcy zadań pracowniczych miało należeć:

- administrowanie nieruchomości.
- nadzór nad dokumentacją techniczną budynków.
- organizacja współpracy z podmiotami obsługującymi nieruchomości, w tym nadzór nad umowami współpracy.
- utrzymywanie kontaktów z mieszkańcami nieruchomości w sferze wsparcia technicznego.
- wykonywanie drobnych prac konserwacyjno – remontowych na terenie nieruchomości.

/umowa o pracę k.82 akt ZUS/

W dniu 25 sierpnia 2017 r. P. K. (1) został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych. Był jedyną osobą zgłoszoną do ubezpieczeń.

/okoliczność bezsporna/

W zakresie powierzonych obowiązków pracowniczych P. K. (1) miał sprawować nadzór nad budynkami (tj. Ł. , D. 21, K., R., Lokatorska (...), Zaolziańska). Wnioskodawca przyjeżdżał do biura płatnika znajdującego się przy ulicy (...) i po podpisaniu listy obecności miał przystępować do wykonywania powierzonych mu obowiązków pracowniczych. P. K. (1) miał logować się do komputera pracodawcy (wnioskodawca nie posiadał indywidualnego loginu) i miał przyjmować zgłoszenia. Wnioskodawca przebywał w miejscu pracy i stosownie do potrzeb , bądź zgłaszanych skarg miał podejmować określone czynności. P. K. (1) miał opuszczać miejsce pracy celem sprawdzenia nieruchomości , przy czym nie miał określonej częstotliwości z jaką ma wykonywać te czynności. P. K. (1) miał pozostawać w stałym kontakcie telefonicznym z pracodawcą , gdyż pracodawca nie był obecny w pracy każdego dnia. P. K. (1) nie był rozliczany z wykonywanych obowiązków , a nadto nie miał ściśle określonych czynności jakie ma wykonać danego dnia.

/ zeznania P. K. (1) min.00:08:57 – 00:14:53 rozprawy z dnia 27 kwietnia 2018 r. , płyta CD k.451 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:04:46 – 00:34:04 rozprawy z dnia 13 marca 2018 r. , płyta CD k.416/

Z treści ewidencji poboru kluczy do pomieszczeń znajdujących się w budynku w którym mieści się biuro płatnika wynika ,że wnioskodawca pobierał klucze do biura płatnika w następujących dniach:

- 1 sierpnia 2017 r. o godz. 8:20 (zwrot o godz.15:02)
- 17 sierpnia 2017 r. o godz. 10:30 (zwrot o godz.15:00)
- 29 sierpnia 2017 r. o godz. 8:00 (zwrot o godz.15:00)
- 8 września 2017 r. o godz.9:55 (zwrot o godz.15:00)

/dokumentacja k.343 – 345 , a nadto zeznania P. K. (1) min.00:08:57 – 00:14:53 rozprawy z dnia 27 kwietnia 2018 r. , płyta CD k.451 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:04:46 – 00:34:04 rozprawy z dnia 13 marca 2018 r. , płyta CD k.416/

W dniu 28 sierpnia 2017 r wnioskodawca otrzymał skierowanie do szpitala.

/skierowanie – k. 35, dokumentacja medyczna – k. 391 odw./

Według list obecności godziny pracy wnioskodawcy to 8-15.

/kserokopie list – k. 350,351/

Od dnia 27 września 2017 r. P. K. (1) stał się niezdolny do pracy.

/okoliczność bezsporna/

W dniu 28 września 2017 r. P. K. (1) przeszedł zabieg alloplastyki biodra. O terminie przeprowadzenia zabiegu oraz o fakcie wpisania do kolejki oczekujących wnioskodawca został poinformowany w dniu 5 września 2017 r.

/dokumentacja medyczna k. 34 , 346 , informacja k.431/

Podczas nieobecności P. K. (1) w pracy , płatnik składek nie zatrudnił pracownika na jego miejsce.

/okoliczność bezsporna/

W 2017 r płatnik osiągnął dochód w wysokości 57.369,39 zł

/zestawienie – k. 354/

Wynagrodzenie wnioskodawca otrzymywał przelewem.

/potwierdzenie – k. 359, 361/

Płatnik korzystał z dofinansowania do wynagrodzenia pracowników niepełnosprawnych z PFRON.

/pismo – k. 6 akt ZUS/

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny dowodów:

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie dowodów z ww. dokumentów, a jedynie częściowo w oparciu o zeznania P. K. (1). Sąd nie dał bowiem wiary zeznaniom P. K. (1) w zakresie w jakim wskazywał on, że w spornym okresie faktycznie świadczył pracę na rzecz płatnika w ramach stosunku pracy. Ze złożonych przez P. K. (1) zeznań wynika bowiem, że w relacji łączącej go z płatnikiem występowały elementy obce stosunkowi pracy, a wskazuje na to choćby brak podporządkowania pracowniczego. Co więcej, ze złożonej ewidencji poboru kluczy wynika wprawdzie, że P. K. (1) przebywał w biurze płatnika, ale informacje tam ujawnione wskazują, że był on obecny w różnych godzinach (co pozostaje w oczywistej sprzeczności z przedstawioną przez płatnika listą obecności P. K. (1) w pracy). Nadto brak dowodu, by był tam codziennie. W informacyjnych wyjaśnieniach wnioskodawca podał, że pobierał klucze na portierni, co kwitował. Natomiast w toku przesłuchania, pytany o wyjaśnienie przyczyn braku poboru kluczy w innych dniach, wskazywał, że miał własne klucze do biura, a pobierał klucze z portierni, gdy zapomniał swoich.

W związku zaś z okolicznością, że P. K. (1) był obecny w biurze płatnika przed zawarciem umowy o pracę, jako niewiarygodne należało ocenić jego zeznania w zakresie w jakim wskazywał, że przed zawarciem umowy o pracę nie znał on D. B.. Wnioskodawca nie był w stanie wyjaśnić istnienia podpisów sprzed okresu zatrudnienia. Wskazywał co prawda, że być może odbywał jakieś szkolenia, ale nie podaje jakie.

Nie sposób także przypisać przymiotu wiarygodności zeznaniom P. K. (1) w zakresie w jakim wskazywał on, że miał zaplanowany zabieg operacyjny na 2019 r, a o zabiegu dowiedział się 2 dni wcześniej – pozostaje to w sprzeczności z załączoną dokumentacją medyczną (skierowanie w dniu 28 sierpnia 2017, ustalony termin przyjęcia w dniu 5 września 2017 r).

Podkreślić także należy, że oprócz twierdzeń P. K. (1) oraz dołączenia jego dokumentacji pracowniczej, nie przedstawiono jakichkolwiek innych dowodów, które wskazywałyby na faktyczne wykonywanie przez niego obowiązków w ramach stosunku pracy. Brak jest jakiegokolwiek dokumentu z podpisem wnioskodawcy (co prawda wnioskodawca miał nie mieć uprawnień do podpisywania dokumentów, co jednak przy określonym zakresie obowiązków w postaci nadzoru nad dokumentacją techniczną i umowami o współpracy może budzić wątpliwości), jakiegokolwiek potwierdzenia odbieranych zgłoszeń, jakiegokolwiek uszczegółowienia wykonywanych obowiązków (na czym miał polegać nadzór nad dokumentacją techniczną, czy organizacja współpracy z podmiotami obsługującymi nieruchomości, w szczególności jakimi podmiotami, jakie i gdzie były wykonywane drobne prace konserwatorskie). Strony były pouczone o treści art. 162, 217, 229, 230, 232 kpc – k. 8, 9, 11 w zw. z k. 348, 411, e - prot. z dnia 13.03.18 00:34:04, e – prot. z dnia 27.04.18 00:08:30, 00:14:53/. Brak jest także jakiegokolwiek dowodu na istnienie podporządkowania wnioskodawcy w ramach stosunku pracy. Sam wnioskodawca zeznał, że nie był rozliczany z wykonywanych obowiązków, a nadto nie miał ściśle określonych czynności jakie ma wykonać danego dnia. Nie był w stanie określić, jak często opuszczał miejsce pracy, jak często kontaktował się z płatnikiem. Nie umiał wskazać, czy ktoś przychodził do biura.

W zeznaniach wnioskodawcy występują inne rozbieżności. Wnioskodawca wskazał, że nie otrzymał zakresu obowiązków na piśmie, natomiast już w umowie o pracę taki zakres został określony. Nie wiedział także, kto przeprowadził szkolenie z zakresu BHP.

Wprawdzie z akt sprawy wynika, że wnioskodawca został zgłoszony do pracowniczych ubezpieczeń społecznych, ale samo dokonanie tej czynności, w świetle zgromadzonego w sprawie materiału, nie miało znaczenia dla dokonania oceny charakteru czynności realizowanych przez wnioskodawcę.

Przeprowadzony dowód z przesłuchania stron, wobec zawartych tam rozbieżności nie stanowił wystarczającego dowodu na stwierdzenie, że płatnika i P. K. łączył stosunek pracy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania jako niezasadne podlegały oddaleniu.

Zgodnie z treścią art.6 ust.1 punkt 1, art.8 ust.1 i art.11 ust.1 i art.12 ust.1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2017 roku, poz.1778) pracownicy, to jest osoby pozostające w stosunku pracy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w przepisie art.8 ust.1 ww. ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art.8 ust.1 ww. ustawy jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanym przez art. 22 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 roku, I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157).

Stosownie do treści art.22§1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Stosunek pracy posiada szczególne cechy, które pozwalają na jego odróżnienie od innych stosunków prawnych do niego zbliżonych.

Stosunek pracy wyróżnia się:

- 1) koniecznością osobistego wykonania pracy,
- 2) podporządkowaniem pracownika pracodawcy,
- 3) wykonywaniem pracy na rzecz pracodawcy
- 4) i na jego ryzyko,
- 5) a ponadto odpłatnością pracy.

W razie ustalenia, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy obce stosunkowi pracy nie jest możliwa ocena, że zawarta została umowa o pracę.

Nawiązanie stosunku pracy skutkuje równoległym powstaniem stosunku ubezpieczenia. Obydwa te stosunki, jakkolwiek mają inne cele, to wzajemnie się uzupełniają i zabezpieczają pracownika materialnie - pierwszy na co dzień, drugi na wypadek zdarzeń losowych. Stosunek ubezpieczenia społecznego pracowniczego jest konsekwencją stosunku pracy i jako taki ma charakter wtórny. Ubezpieczenie społeczne nie może bowiem istnieć bez stosunku pracy. Uruchomienie stosunku ubezpieczeniowego może odnosić się wyłącznie do ważnego stosunku pracy, a więc takiego, który stanowi wyraz woli obu stron realizowania celów, którym umowa ma służyć. Jeżeli stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006 roku III AUa 433/2005, Legalis nr 88987). Sam fakt, że oświadczenia stron umowy o pracę zawierają określone w art.22 k.p. formalne elementy umowy o pracę nie oznacza, że umowa taka jest ważna.

Sąd podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 stycznia 2005 roku (II UK 141/04, OSNP 2005/15/235), w którym stwierdzono, iż stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art.58§1 k.c. w zw. z art.300 k.p.). Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia. Nawiązanie umowy o pracę może bowiem wynikać z czynności faktycznych wyrażających się z jednej strony zobowiązaniem pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, z drugiej zobowiązaniem pracodawcy do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art.22§1 k.p.).

W niniejszej sprawie płatnik składek D. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) zawarł z P. K. (1) umowę o pracę, która z formalnego punktu widzenia stanowiła stosowną podstawę do objęcia wnioskodawcy ubezpieczeniem społecznym. Ważność tej umowy została jednak – słusznie – zakwestionowana przez organ rentowy.

Zdaniem Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że brak jest dowodów, by wnioskodawca w spornym okresie wykonywał czynności w ramach zawartej umowy.

Przede wszystkim w toku niniejszego postępowania nie zostały złożone żadne dokumenty (poza dokumentacją osobową wnioskodawcy) z których wynikałoby, że wnioskodawca świadczył pracę w ramach stosunku pracy. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika, żeby wnioskodawca zajmował się przyjmowaniem konkretnych zgłoszeń czy też skarg dotyczących administrowanych przez płatnika nieruchomości, obsługiwał te nieruchomości czy miał nadzór nad konkretną dokumentacją i w by wykonywał to w ramach podporządkowania pracowniczego. Brak także dowodu na świadczenie przez wnioskodawcę pracy w ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy. Co również istotne, P. K. (1) nie miał ściśle określonych czynności jakie ma wykonać danego dnia, a także nie był rozliczany z wykonywanych obowiązków. Brak dowodu, by pozostawał z pracodawcą w stałym kontakcie telefonicznym. Zatem trudno mówić w tym przypadku o podporządkowaniu pracownika co do miejsca, czasu pracy i wykonywanych obowiązków oraz rozliczania go z powyższego. Zatem brak możliwości kontroli pracodawcy nad tym, czy codziennie wnioskodawca wykonywał swoje obowiązki wynikające z zawartej umowy wyklucza zakwalifikowanie spornej umowy jako umowy o pracę. Strony umowy nie wykazały, by taka kontrola miała miejsce. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika nadto, aby wnioskodawca był nadzorowany przez pracodawcę.

W ocenie Sądu płatnik nie miał potrzeby zatrudniania pracownika, a wskazuje na to choćby brak zatrudnienia pracownika w czasie jego nieobecności w pracy. Podkreślić także należy, że fakt braku zatrudnienia pracownika na miejsce wnioskodawcy w czasie jego nieobecności utwierdza Sąd w przekonaniu, że zatrudnienie wnioskodawcy przez płatnika było fikcyjne. W ocenie Sądu celem podjętych przez wnioskodawcę działań, biorąc choćby pod uwagę jego stan zdrowia, było uzyskanie przez niego świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z drugiej strony płatnik korzystał z dofinansowania do wynagrodzenia osób niepełnosprawnych.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowego, elementem charakterystycznym umowy o pracę, którego analizowany stosunek pracy na pewno nie zawierał, było wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego. Przede wszystkim zwrócić należy uwagę na to, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby płatnik kierował pracą wnioskodawcy, w szczególności, aby wskazywał na konkretne zadania do realizacji związane z powierzonym stanowiskiem pracy, oraz aby zakreślał konkretne terminy wykonania poszczególnych zadań. Jest to istotne, jeżeli uwzględni się, że zatrudnienie pracownicze odwołuje się do staranności, a nie rezultatu. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika także, aby polecenia co do bieżącego wykonywania pracy były wydawane przez płatnika. Brak dowodu, że płatnik stosował jakikolwiek sposób rozliczenia z wykonania zadań przez P. K. (1) (nie ma np. żadnych raportów dotyczących przyjmowanych przez wnioskodawcę zgłoszeń oraz skarg), a z zeznań samego wnioskodawcy nie wynika, aby na bieżąco miał on wyznaczane przez płatnika skonkretyzowane zadania i czas

ich wykonania. Oznacza to, że nie ma podstaw do przyjęcia, że P. K. (1) świadczył pracę w warunkach kierownictwa pracodawcy.

Konstatacja ta jest ważna, gdy założy się, że pracy pod kierownictwem w myśl art. 22 § 1 k.p., jest jedną z najważniejszych cech w procesie typizacji charakteru stosunku prawnego łączącego strony (wyrok SN z dnia 20.03.1965 r., III PU 28/64, OSNCP 1965, nr 9, poz. 157).

Jasne przy tym jest, że cechy podporządkowania pracowniczego mogą być w określonym zakresie charakterystyczne również dla zobowiązań cywilnoprawnych, a nadto, że mogą występować z różnym nasileniem (zob. wyrok SN z dnia 10.10.2003 r., I PK 466/02 Pr. Pracy 2004, nr 3, s. 35). Zatem zasadne jest rozważenie reguły umożliwiającej rozróżnienie, czy dany stan faktyczny charakteryzuje się podporządkowaniem pracowniczym, czy też więź łącząca strony nosi znamiona innej zależności (zbliżonej do kierownictwa pracodawcy). Ma to znaczenie, gdy weźmie się pod uwagę, że umowa mająca za przedmiot świadczenie pracy nie może mieć mieszanego charakteru, łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (Wyrok SN z dnia 23.01.2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004, nr 2, poz. 23. Z. K., Rodzaje kontraktów menedżerskich, (...) 1999, nr 7, s. 12).

W konsekwencji dla oceny zobowiązania pracowniczego drugoplanowe znaczenie ma nazwa umowy oraz deklarowana w chwili jej zawarcia treść. Ważne jest, w jaki sposób strony kształtują więź prawną w trakcie jej trwania. Zważywszy, że ustawodawca nie zdecydował się na wskazanie dla stosunku pracy elementów przedmiotowo istotnych, zrozumiałe jest, że klasyfikacja doniosłości cech charakterystycznych zobowiązania pracowniczego jest problematyczna. Mimo to za prawidłowy należy uznać pogląd podkreślający konieczność występowania kierownictwa pracodawcy w stosunkach pracy. Więż tą cechuje praca pod kierownictwem, które stanowi element sine qua non każdego zatrudnienia pracowniczego. Formułując tą tezę nie można pomijać, że kierownictwo pracodawcy w procesie rozróżniania reżimów umownych ma niewątpliwie pierwszoplanowe znaczenie. Jest tak dlatego, że nie występuje ono przy umowach cywilnoprawnych. Słuszne jest zatem stanowisko, zgodnie z którym kierownictwo pracodawcy jest jedyną cechą rzeczywiście odróżniającą stosunek pracy od umów cywilnoprawnych (Z. Hajn, glosa do wyroku SN z dnia 16.12.1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000, nr 12, poz. 177).

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ma wątpliwości, że umowa o pracę sporządzona przez wnioskodawczynię i płatnika składek miała charakter fikcyjny. Stanowisko takie uzasadniają ustalone okoliczności faktyczne. Wnioskodawca oraz płatnik nie wykazali, że w ramach zawartej spornej umowy o pracę doszło do nawiązania i realizacji stosunku pracy w ramach podporządkowania pracowniczego.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 83§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Z czynnością prawną pozorną mamy do czynienia wówczas, gdy występują łącznie, następujące warunki: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów, czyli być aktywnym uczestnikiem stanu pozorności. Pierwsza i zasadnicza cecha czynności pozornej wyraża się brakiem zamiaru wywołania skutków prawnych, jakie prawo łączy z tego typu i treścią złożonego oświadczenia. Jest to zatem z góry świadoma sprzeczność między oświadczonymi a prawdziwymi zamiarami stron, czyli upozorowanie przez strony na zewnątrz i wytworzenie przeświadczenia dla określonego kręgu (otoczenia), nie wyłączając organów władzy publicznej, że czynność o określonej treści została skutecznie dokonana. Jednakże zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z 14 marca 2001 roku (sygn. akt III UKN 258/00, OSNAP 2002/21/527), nie można przyjąć pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca świadczenie to przyjmował. Nie wyklucza to rozważenia, czy w konkretnym przypadku zawarcie umowy zmierzało do obejścia prawa (art. 58§1 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

W wyroku z dnia 2 lipca 2008 roku (II UK 334/07, Lex nr 531865) Sąd Najwyższy wskazał, iż w sytuacji, gdy wolą stron zawierających umowę było faktyczne nawiązanie stosunku pracy i doszło do świadczenia pracy za wynagrodzeniem, sama świadomość jednej ze stron umowy, a nawet obu stron, co do wystąpienia w przyszłości zdarzenia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie daje podstawy do uznania, że umowa miała

na celu obejście prawa. Ocena taka nie odnosi się jednak do sytuacji gdy podejmowane czynności w ramach zawartej umowy o pracę nie mają na celu rzeczywistej realizacji tej umowy, a jedynie uwiarygodnienie jej świadczenia – innymi słowy są czynnościami pozornymi, fikcyjnymi - pracownik udaje, że wykonuje jakieś czynności jedynie po to, aby stworzyć dowody jej świadczenia.

Tytułem do ubezpieczenia, z którym przepisy prawa ubezpieczeń społecznych łączą podleganie ubezpieczeniu i prawo do świadczeń, miało być w przedmiotowej sprawie zatrudnienie, jako wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy. Nie jest istotne przy tym, czy strony miały realny zamiar zobowiązania się – przez pracownika do wykonywania pracy a przez pracodawcę do przyjmowania tego świadczenia i wypłacania wynagrodzenia, lecz to czy zamiar taki został w rzeczywistości zrealizowany. Pozorność wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych i jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Istotne znaczenie ma niezgodność między aktem woli a jego uzewnętrznieniem. Założeniem unormowania jest zgoda drugiej osoby na złożenie oświadczenia woli dla pozoru.

Ocena realizacji zawartej przez P. K. (1) i płatnika umowy o pracę wskazuje na to, że strony zawarły umowę o pracę, której nie miały zamiaru realizować. O pozorności umowy o pracę wnioskować należy z całokształtu okoliczności dotyczących momentu zawarcia umowy, jak i przez pryzmat zdarzeń późniejszych.

W ocenie Sądu nie ma żadnych obiektywnych dowodów potwierdzających wykonywanie przez wnioskodawcę pracy na podstawie umowy o pracę.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że mamy do czynienia z pozornością oświadczeń woli w zawarciu umowy o pracę przez płatnika, a P. K. (1). Celem działania stron nie było bowiem świadczenie pracy w ramach stosunku pracy i uzyskiwanie z tego tytułu wynagrodzenia, a jedynie osiągnięcie innych korzyści, które prawo wiąże z istnieniem stosunku pracy.

Głównym celem zawarcia umowy o pracę winno być nawiązanie stosunku pracy, a jedynie rezultatem i pośrednim celem zatrudnienia jest uzyskanie wskazanych korzyści. Podkreślić przy tym należy, że zarówno przepisy prawa pracy, prawa ubezpieczeń społecznych, jak i przepisy ustrojowe pozwalają kształtować elementy stosunku pracy zgodnie z wolą stron.

Wprawdzie płatnik składek założył akta osobowe P. K. (1), to jednak w ocenie Sądu dokumenty te nie świadczą o wykonywaniu pracy. Stworzenie tej dokumentacji miało jedynie uprawdopodobnić świadczenie pracy. Do ustalenia, że doszło do powstania między stronami stosunku pracy nie jest wystarczające spełnienie warunków formalnych zatrudnienia, a konieczne jest ustalenie, że strony miały zamiar wykonywać obowiązki stron stosunku pracy, wynikające z umowy o pracę i to czyniły.

W ocenie Sądu strony umowy musiały mieć świadomość tego, że umowa nie będzie ich obowiązywać, a ich ewentualne zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne będą krótkotrwałe. Nawiązanie stosunku pracy, którego elementami są zobowiązanie się pracownika do wykonywania pracy i zobowiązanie pracodawcy do wypłacania wynagrodzenia, nie było rzeczywistym celem stron. Stronom chodziło o uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i temu celowi podporządkowały skonstruowanie określonej sytuacji prawnej, a umowa o pracę stanowić miała przede wszystkim narzędzie do realizacji tego celu. Fikcyjne, czyli tylko pozorne zawarcie umowy o pracę nie mogło stanowić podstawy do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami pracowników.

Wobec powyższego Sąd uznał, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych ustalająca niepodleganie przez P. K. (1) od 21 sierpnia 2017 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę jako pracownik u płatnika składek D. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) odpowiada prawu i na podstawie art.477¹§1 k.p.c. oddalił odwołanie, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art.98 k.p.c., a wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalił zgodnie z §9 ust.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców

prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz.265) - ze zmianami wynikającymi z rozporządzenia MS z dnia 20 września 2017 r zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2017 poz. 1799).

Jednocześnie biorąc pod uwagę treść art.105 §1 k.p.c. , który to przepis określa sposób ponoszenia kosztów przez współuczestników występujących po jednej stronie procesowej (czynnej lub biernej), gdy strona ta zostaje w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji zobowiązana do zapłaty kosztów na rzecz przeciwnika , Sąd zasądził od P. K. (1) i D. B. tj. w stosunku do obu odwołujących się , zwrot przyznanej kwoty tj. 180 zł w częściach równych , a więc po 90 zł.

Zgodnie bowiem z art. 105 § 1 kpc współuczestnicy sporu zwracają koszty procesu w częściach równych. Sąd może jednak nakazać zwrot kosztów odpowiednio do udziału każdego ze współuczestników w sprawie, jeżeli pod tym względem zachodzą znaczne różnice.

W myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu w postępowaniu procesowym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu - art. 98 § 1 k. p. c.). Ta sama reguła z odpowiednią modyfikacją co do rozdziału kosztów (art.105 k. p. c.) ma zastosowanie w wypadku istnienia współuczestników sporu składających się na stronę zobowiązaną do zwrotu kosztów procesu. Chodzi tu jednak o wzajemne relacje jednej ze stron procesowych względem drugiej./ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1965 r. PZ 26/65 /

W sprawie doszło do złożenia odwołania od spornej decyzji zarówno przez ubezpieczonego, jak również przez płatnika składek, a sąd połączył sprawy do łącznego rozpoznania i wyrokowania kierując się ekonomią procesową. W sprawie po stronie ubezpieczonego i płatnika składek wystąpiło współuczestnictwo materialne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2011 r., I UZ 37/11, LEX nr 1489226).

Wobec powyższego należało orzec o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 kpc w zw. z art. 105 § 1 zd. 1 kpc./ por. w tym zakresie Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8 lutego 2018 r. III AUa 822/16/.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie 2 sentencji wyroku.